

Kraków, Polana Bielańska

1. Kategoria

Zdrowie i wypoczynek

2. Położenie administracyjne

gm. Kraków, pow. krakowski, woj. małopolskie

3. Współrzędne

50.04825 19.83979

4. Kod w dokumentacji

Krakow-28-296

5. Opis

Druga co do wielkości polana Lasu Wolskiego*, położona w jego południowo-zachodniej części, przy Alei Wędrowników. Nazywana także Polaną pod Dębiną. Stojące na niej dęby zasadzili według miejscowej tradycji zakonnicy z klasztoru kamedułów, który na początku XVII wieku został założony na pobliskiej Srebrnej Górze. Podobno już wtedy polana była ulubionym miejscem spacerów mieszkańców Krakowa. W późniejszym czasie jej popularność wzrosła za sprawą barwnych odpustów, które do dzisiaj odbywają się przy klasztorze w Zielone Świątki.

W XVII i XVIII wieku Bielany były miejscem majówek urządzanych przez młodzież z krakowskich szkół, która przybywała tutaj wraz ze swoimi nauczycielami, rodzicami i krewnymi**. Pod koniec XVIII stulecia, na fali reform Komisji Edukacji Narodowej, wycieczki te przekształciły się w rodzaj obozów treningowych. Po wysłuchaniu mszy w kościele klasztornym młodzież uprawiała się w gimnastyce, szermierce i wyścigach, a także w ćwiczeniach praktycznych z geometrii i botaniki.

W wieku XIX udział w bielańskich odpustach stał się popularnym sposobem spędzania czasu krakowian ze wszystkich sfer społecznych. Przygotowanie do tego wydarzenia miało charakter rytuału, o czym przekonuje relacja Ludwika Zarewicza, autora pierwszej monografii zakonu kamedułów w Polsce.

Wycieczka na Zielone Świątki do Bielan to najpierwsza Krakowian majowa rozrywka. Któremuż z synów i wychowanków starego grodu Krakusowego nie są pamiętne Bielany? Działwa z utęsknieniem wygląda chwili, kiedy na Zielone Świątki może pospieszyć na Bielany, dokąd ją wabi przechadzka wesoła, wabią kramy pod murem klasztornym przeróżne rozkładające gościńce. Zarówno z działwą spieszą tam i starzy, bo im



to młode przypomina lata, bo chcą pełną piersią odetchnąć świeżym, wiosennym powietrzem po zaduchu i gorącu miejskich murów. Ależ bo i każdy czystej krwi krakowiak wolałby raczej opuścić sposobność usłyszenia pierwszego mistrza, aniżeli nie być w Świątki na Bielanych. To też na tę pielgrzymkę Kraków wyrusza masami. Już na kilka dni przed takową nikt nie spuszcza z oka pogody i śledzi ją ciągle, bo od niej zależy głównie udanie się tej przejażdżki.

Najpilniejszym przestrzegaczem tych tradycyjnych pamiątek jest, jak zwykle, lud nasz: mało go też obchodzi w tych razach deszcze i niepogody – on, pomny zwyczaju i nie chcąc utracić święta, rusza na Bielany, nie troszcząc się o suknie i zdrowie; jednemu i drugiemu słońca nie zaszkodzi.

*Z pierwszym świtem pierwszego dnia Świątek gotuje się już wszystko do pochodu: matki pakują różnego rodzaju pieczyście, ciasta, pierniki i inne łakocie do koszyków; bryczki, wózki, dorożki zieloną omajone brzezina, zwijają się po wszystkich zakątkach Krakowa. Pieszo i konno długie szeregi wędrowców, tak starych jak i młodych, tak mężczyzn jak i kobiet, ruszają w drogę, a ulice wiodące ku Bielanom przepełnione wędrownymi tłumami. Jeśli się dwie osoby spotkają na ulicy, pierwsze ich pytanie: „Pan na Bielany?” lub „Pan nie na Bielanych?”, jest to prawdziwa uroczystość ludowa**.*

Bogaci przyjeżdżali na Bielany dorożkami. Biedniejsi korzystali z chłopskich furmanek, które czekały na klientów na zwierzynieckich rogatkach. Prekursorzy turystyki pieszej maszerowali z Woli Justowskiej, przez Skąły Panieńskie. Po roku 1850 można było przy płynąć na Bielany kursującym po Wiśle parowcem wycieczkowym, a w latach 1964-1966 dojechać kolejką wąskotorową, której tory ułożono na wiślanym wale (po roku 1966 kolejka miała być remontowana, jednak powódź z roku 1970 doprowadziła do osłabienia wałów i decyzji o jej likwidacji).

6. Uwagi

7. Źródła i materiały

* Polana Bielańska zajmuje powierzchnię około 1,7 ha. Większa od niej jest Polana na Sowińcu (4,2 ha). Pozostałe polany Lasu Wolskiego to Polana Juliusza Lea, Polana Jacka Malczewskiego, Polana Wincentego Wobra i niewielka Polana Harcerska.

** Opis opracowany na podstawie: Marzena i Marek Florkowscy, Majówki i Zielone Świątki na Bielanych, w: Alma

Mater, nr 103, maj 2008, s.52-56. Wersja
online: <http://www2.almamater.uj.edu.pl/index.php?site=103>,
dost. 12.05.2017.

8. Dokumentacja w terenie

3 kwietnia 2017 r.